



Sygn. akt IV CSK 5/08

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)*

*SSN Antoni Górski (sprawozdawca)*

*SSN Krzysztof Strzelczyk*

w sprawie z powództwa C. B. i M. B.

przeciwko Gminie Miejskiej Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 kwietnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę; zasądza od powodów na rzecz pozwanej 5600 (pięć tysięcy sześćset) zł zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Powodowie wnosili o naprawienie szkody wyrządzonej im na skutek wydania przez Prezydenta Miasta Ł. decyzji z dnia 3 września 2001 r. Nr (...)/01 o pozwoleniu na budowę stacji paliw płynnych, unieważnionej przez Wojewodę X. decyzją z dnia 12 września 2002 r. Twierdzili, że ponieśli w związku z tym stratę w wysokości 29.880,55 zł

oraz utracili zysk w latach 2004 – 2005 w kwocie 501000 zł - domagając się zasądzenia tych kwot od pozwanej Gminy.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 31 stycznia 2007 r. oddalił powództwo. Opierając się na opinii biegłego uznał, że żądanie powodów w zakresie pokrycia rzeczywistych strat jest nieuzasadnione. Koszty poniesione przez powodów w wysokości 14.204,17 zł z tytułu utrzymania i eksploatacji obiektu powodowie ponosiliby bowiem także wtedy, gdyby stacja paliw została uruchomiona (koszty konieczne). Koszt dodatkowych prac architektoniczno – projektowych w kwocie 14.838,52 zł. jest z jednej strony wynikiem błędów projektu budowlanego, z drugiej zaś konieczności przystosowania obiektu do sytuacji powstałej po cofnięciu zgody przez użytkownika sąsiedniej posesji świadka Z. B. na korzystanie ze wspólnego wjazdu do obu działek, co nie ma związku z uchycieniem decyzji o pozwoleniu na budowę. Wreszcie nieuzasadnione jest także żądanie zwrotu kosztów postępowania administracyjnego oraz kosztów postępowania przed sądem administracyjnym, gdyż nie mogą one stanowić elementu szkody, ponieważ są to normalne koszty związane z zainicjowanym przez powodów postępowaniem urzędowym, związanym z planowaną inwestycją. Jeśli zaś chodzi o utratę spodziewanych korzyści, to w ocenie Sądu, powodowie nie wykazali istnienia związku przyczynowego pomiędzy uchycieniem decyzji Prezydenta, a tą postacią szkody. W świetle całokształtu okoliczności sprawy przyczyny uchycenia tej decyzji miały z tego punktu widzenia znaczenie zupełnie drugorzędne. Podstawową przyczyną wystąpienia komplikacji w procesie inwestycyjnym, a potem wstrzymania budowy, były bowiem wady projektu budowlanego oraz konflikt z sąsiadem Z. B. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o powołanie innego biegłego uznając, że prowadziłoby to tylko do przedłużenia postępowania w sprawie oraz uznał, że w tej sytuacji zbędne staje się szacowanie utraconych ewentualnie przez powodów korzyści.

Apelacja powodów od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2007 r., który zasadniczo podzielił ustalenia i oceny prawne Sądu I – ej Instancji, włącznie z ostateczną konkluzją o braku związku przyczynowego pomiędzy uchycieniem decyzji o pozwoleniu na budowę, a poniesioną przez powodów szkodą.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli powodowie skargą kasacyjną. Zarzucili naruszenie art. 156 k.p.a. oraz art. 420<sup>1</sup> w zw. z art. 361 k.c., a spośród przepisów procesowych art. 278 w zw. z art. 217 § 2 i art. 382 k.p.c., art. 286 w zw. z art. 217 § 1 i

art. 382 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Na tych podstawach wnosili o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nieuzasadniona jest skarga kasacyjna w części kwestionującej oddalenie apelacji o pokrycie straty rzeczywistej w kwocie 29.880,55 zł. Sąd Apelacyjny, posługując się opinią biegłego, przekonująco wykazał, że, albo powodowie nie ponieśli w tym zakresie szkody (wydatki konieczne na utrzymanie inwestycji -14.204,17 zł. oraz związane z postępowaniem administracyjnym – 837,92 zł.), albo że poniesione dodatkowe wydatki nie są następstwem wadliwości uchylonej decyzji administracyjnej, lecz wiążą się z koniecznością usunięcia usterek samego projektu oraz częściową przebudową obiektu wymuszoną odmową zgody użytkownika sąsiedniej posesji na ustanowienie wspólnego dojazdu do obu działek – 14.838,52 zł. Trzeba przy tym dodać, że pretensje o niepowołanie innego biegłego są nieuzasadnione, ponieważ oddalenie wniosku w tym przedmiocie zostało przez Sądy obu Instancji przekonująco umotywowane.

Jeśli chodzi o ustalanie utraconych korzyści, to, najogólniej rzecz biorąc, trudność przy ich określaniu polega na tym, że trzeba skonstruować stan hipotetyczny, który w rzeczywistości nie wystąpił, ale jest bardzo wysoce prawdopodobne, że miałby miejsce, gdyby nie skutki niewłaściwego zachowania się pozwanego. W sprawie niniejszej kwestią wyjściową powinno zatem być ustalenie czy, w okolicznościach sprawy, a zatem przy uwzględnieniu usterek samego projektu budowlanego oraz wad projektu zagospodarowania terenu, w połączeniu z odmową wyrażenia zgody przez świadka B. na ustanowienie wspólnego wjazdu na teren obu sąsiadujących posesji, realnym było usunięcie tych przeszkód przez powodów, a następnie uzyskanie zgodnego z prawem pozwolenia na budowę i to w czasie, który pozwoliłby na uruchomienie stacji tak, żeby mogła już funkcjonować w latach 2004 – 2005. Ciężar wykazania, że było to rzeczywiście możliwe spoczywał - zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. - na powodach, którzy jednak procesowo mu nie sprościli. Potwierdzeniem tej konstatacji jest fakt, że po zakończeniu wszystkich postępowań odwoławczych, związanych z uchyleniem decyzji o pozwoleniu na budowę, powodowie zostali zobowiązani do przedstawienia niezbędnych dokumentów, warunkujących udzielenie im ponownego pozwolenia na budowę, których nie przedstawili, w związku z czym postępowanie administracyjne w tym przedmiocie zostało na ich wniosek zawieszona w dniu 1 września 2005 r. i pozostało w takim stanie przynajmniej do chwili wydania skarżonego orzeczenia. W orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że stwierdzenie nieważności

decyzji administracyjnej stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a., nie przesądza jednak w sposób wiążący dla sądu o istnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności wynikających z kodeksu cywilnego, w szczególności istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą. W związku z tym przyjmowanie i stosowanie w tym zakresie jakiegokolwiek automatyzmu odpowiedzialności jest niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 433/02, LEX nr 163987, czy z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 404/02, LEX nr 157282). Wypada przy tym wskazać, że według dominującego stanowiska w nauce prawa, jak i w orzecznictwie, o tym, czy przebieg badanego łańcucha zdarzeń, między którymi istnieje powiązanie typu *conditio sine qua non*, jest normalny, decydują kryteria zobiektywizowane, wynikające z doświadczenia społecznego (życiowego) i wiedzy naukowej. Za normalne następstwo danego zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. W sytuacjach granicznych rozstrzygające znaczenie będzie mieć sędziowskie poczucie prawne. Podkreśla się, że celem takiego ujęcia koncepcji przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie zgodnie z zasadami słuszności granicy między skutkami, które można przypisać pozwanemu, a tymi, których przypisać mu nie można (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 1216/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 58). W rozpoznawanej sprawie Sąd trafnie uznał, że powodowie nie wykazali, iż niemożność zakończenia inwestycji i podjęcia działalności w stacji paliw pozostawała w tak pojętym normalnym związku przyczynowym z faktem uchylecia decyzji Prezydenta o pozwoleniu budowlanym, co czyniło nieusprawiedliwionym ich żądanie powetowania utraconych korzyści. Tym samym bezprzedmiotowe były ich wnioski dowodowe o dokonanie szacowania tych strat, prawidłowo więc zostały przez Sąd pominięte, a zgłoszone w tej materii procesowe zarzuty skargi kasacyjnej są nieuzasadnione. W rezultacie prowadzi to do oddalenia skargi, z zasądzeniem od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.).